



Warszawa, dnia 27 października 2017 r.

KILW/064/25/17

Pan
Czesław Siekierski
President of the Committee on Agriculture and
Rural Development (AGRI)
European Parliament
czeslaw.siekierski@europarl.europa.eu
siekierski.waw@interia.pl

Szanowny Panie Przewodniczący,

W nawiązaniu do naszej rozmowy w dniu 19 października 2017 r. podczas VIII Forum 100 – Dorocznej Gali Przemysłu Żywnościowego przesyłam, zgodnie z prośbą, krótką informację w związku z projektami aktów delegowanych oraz wykonawczych do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 625/2017 z dnia 15 marca 2017 r. w sprawie kontroli urzędowych i innych czynności urzędowych przeprowadzanych w celu zapewnienia stosowania prawa żywnościowego i paszowego oraz zasad dotyczących zdrowia i dobrostanu zwierząt, zdrowia roślin i środków ochrony roślin, zmieniające rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) [...].

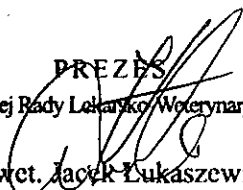
Projekty rozporządzeń delegowanych oraz wykonawczych/implementujących do art. 18 ust. 7 oraz 8 rozporządzenia (WE) nr 2017/625/WE przygotowywane przez Komisję Europejską wraz z Advisory Group ad hoc working group należy postrzegać, jako zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego oraz dla eksportu produktów pochodzenia zwierzęcego z Polski do krajów trzecich. Zmiany odnoszące się do metodyki badania przed i poubojowego zwierząt rzeźnych oraz przypisanie funkcji nadzorczych w ramach urzędowych kontroli pracownikom rzeźni/podmiotów nadzorowanych w aspekcie praktycznym powodują, iż wyprodukowane pod takim nadzorem produkty pochodzenia zwierzęcego nie będą spełniać wymagań zawartych w Kodeksie zwierząt lądowych OIE oraz nie będą spełniać wymogów krajów trzecich.

Rola lekarza weterynarii w tym nadzorze sprowadza się do przypisania do niego fasadowej odpowiedzialności za wszystkie nieprawidłowości przy zaznaczeniu, iż w trakcie kontroli przeprowadzanej na rzeźni **obecność lekarza weterynarii w rzeźni nie jest wymagana**. Innymi słowy pracownicy rzeźni będą badać zwierzęta i wydawać ocenę o stanie ich zdrowia. Biorąc pod uwagę ich brak wiedzy lekarskiej niezbędnej do wydania właściwej oceny badanego zwierzęcia, a następnie mięsa z niego pozyskanego oraz ich zależność służbową (będą pracownikami zakładu, który rzekomo kontrolują), należy stwierdzić, że stanowi to poważne zagrożenie bezpieczeństwa zdrowotnego

żywności. Sprzeciw przeciwko takiej konstrukcji prawa, która nie uwzględnia bezpieczeństwa konsumentów, a ma na celu wyłącznie zmniejszenie kosztów urzędowego nadzoru, podziela Główny Lekarz Weterynarii. W załączeniu przesyłam uwagi Samorządu przesłane do Głównego Lekarza Weterynarii.

Zgodnie z Pańską obietnicą proszę o interwencję w tej sprawie.

Z poważaniem


PREZES
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Jacek Łukaszewicz

Załącznik:

Pismo Prezesa Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 8 września 2017 r.